CZĘŚĆ XII. № 78. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{8}{20}$ Października.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Tygodnik będzie wychodził w roku następnym 1836, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{7}{19}$ *Października.*

Praga. W dniu przyjazdu N. Cesarza Jmci do Pragi, to jest 23 Września wieczorem, miasto było wspaniale oświecone i s powodu górzystego jego położenia przedstawiało czarujący widok.

24 Cesarz Jmć Austryaki przedstawiał N. Panu piechotę, w Pradze rozłożoną. Wieczorem w teatrze, wszyscy obecni byli w paradnym stroju. Przy wejściu Cesarzów i Cesarzowych cała publiczność powitała ich głośnym okrzykiem i potem s towarzyszeniem orkestry wszyscy śpiewali wiersze umyślnie ku temu ułożone, na notę narodowego Austryackiego hymnu.

25go N. Pan był na musztrze brygady kirysyerów a po obiedzie na strzelaniu artyleryi do celu.

Wieczorem Cesarstwo JJ. byli na balu.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 15 (27) Września w Toeplitz Szambelan Dworu Cesarskiego, Urzędnik Ministerstwa Skarbu baron *Meyendorf* mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 2 klassy.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.

1) *24 Września.* O mianowaniu Jenerał-majora hrabi Sergijusza *Strogonow* Prezesem Moskiewskiego oddziału Rady rękodzielniczej.

2) *26 tegoż m.* O niepotrącaniu s pensyj wdowom i sierotom z zarządu górniczego wypłacanych, żadnych procentów na rzecz domów przytułku.

3) *2 b. m.* O uznaniu Kupców *Hekkera* Bremeńskim Wice-konsulem w Kronstadt, a *Tala* Konsulem od miasta Lubeki w Petersburgu.

4) *4 b. m.* Z ogłoszeniem Ustawy towarzystwa zabespieczania dożywotnich i innych dochodów i kapitałów. (Szczegóły Ustawy tego stowarzyszenia, którego działania tak wielki wpływ mieć mogą nie tylko na ogólne, lecz i na indywidualne interesa, będą umieszczone w Tygodniku.)

— Zawiązało się w Petersburgu na akcyach nowe *towarzystwo żeglugi parowéj pomiędzy portami rossyjskiemi morza Baltyckiego*, którego Ustawa, przyjęta przez Komitet PP. Ministrów, na przełożenie P. Ministra Skarbu, zatwierdzona została przez N. Pana. Na początek, liczba akcyj, po 250 rubli, wynosi 600, mających się użyć na nabycie statków parowych, ich utrzymanie, pensye szyprów i inne wydatki. Zarząd interesów kompanii powierzonym będzie Dyrektorom, z grona akcyonistów wybranym. W pierwszym roku będzie ich dwóch, w dalszych leciech, trzech. W zdarzeniach nadzwyczajnych interesa będą rozstrzygane przez większość akcyonistów. W razie niezgodności zdań, spór ostatecznie się rozstrzyga większością głosów Dyrektorów, wraz s przybranemi na ten przypadek trzema akcyonistami. Statki tego towarzystwa zajmować się będą przedsięwzięciami, prawem dozwolonemi, i nie naruszającemi praw, przez dawniej wydane przywileje zawarowanych. Dla uniknienia częstych przewewkowań akcyj, za każdy przelew ma się pobierać

po rublu assyg. na rzecz Dyrektorów, nad przeznaczoną im pensyą. Inne artykuły ustawy, tyczące się rachunkowości, dywidendy i t. d. są zgodne s podobnemi postanowieniami innych tego rodzaju towarzystw.

Wiadomość o ilości drogich kruszców wydobytych w Rossyi w pierwszej połowie bieżącego roku.

	Złota.			Platyny.			
S kopalni rządowych.	pud.	fun.	zoł.	pud.	fun.	zoł.	doli
Ekaterynburskich. . . . . : .	15	5	32	—	—	—	—
Złatoustowskich	36	25	79	—	—	—	—
Bohosłowskich	18	6	3	—	—	3	—
Gorobłahodatskich	1	29	17	—	—	—	—
ogół rządowych .	71	26	—	—	—	3	—
S kopalni właścicieli prywatnych.							
Wierchneisielskich Korneta Jakowlew	17	34	15	—	—	71	72
Kaslińskich i Kasztymskich Rastorgujewa	14	16	73	—	—	15	12
Niżnietahilskich PP. Demidow	13	21	5ʟ	59	29	60	48
Sysertskich, spadkobierców Turczaninowa	13	18	44	—	—	—	—
Newjańskich, spadkobierców Jakowlewa	10	2	5	—	—	—	—
Szajtańskich Jarcowa.	3	19	7	—	—	—	—
Wierchnieufalejskich PP. Gubin	—	10	28	—	—	—	—
Bilimbajewskich hrabiny Stroganow.	2	12	79	—	—	—	—
Wsiewołodobłahodatskich P. Wsewołożskoj	2	19	20	—	—	—	—
Rewdińskich, spadkobierców Demidowa.	—	14	55	—	—	—	—
Krestowozdwiżeńskich hrabiny Pollier	1	27	12	1	6	48	41
Spadkobierców Medgera . . .	—	5	26	—	—	—	—
ogół prywatnych	90	1	37	60	37	3	77
razem	161	27	72	60	37	6	77
Nadto srebra s kopalni Niżnietahilskich	—	8	34	—	—	—	—

— Do Petersburga Przybyli: po 29 Września, z Rygi obywatel powiatu Dynaburskiego *Białopiotrowicz*, z Berdyczewa obywatel powiatu Żytomirskiego xiążę Mikołaj *Radziwiłł*, z Dynaburga, obywatel gubernii Wileńskiej baron *Krauze*.

Wyciąg ze Zdania sprawy Gubernatora Cywilnego Wileńskiego za r. 1834.

(Dokończenie.)

Na początku Stycznia 1835 r. Izba Wileńska Powszechnej Opieki miała kapitałów:

w assygnacyach	1,244,854 r.	39½ k.
w srebrze	505,088 r.	72½ k.
czerwonych złotych . . .	11,963 —	—
pruskich talarów	9 —	—

Pod wiedzą izby zostają następujące zakłady.

1) Szpital S. Jakuba; w roku 1834 było w nim chorych 1230, wyszło 849, umarło 78; na r. 1835 zostało 303. Zakładem tym zawiadują Siostry Miłosierdzia.

2) Szpital na ulicy Sawicz, w zarządzie także Siostr Miłosierdzia; w r. 1834 było w nim chorych 2565, wyszło 2257, umarło 170; na r. 1835 zostało 158.

3) Szpital dla ludzi pomieszanego umysłu, utrzymywany przez zgromadzenie Bonifratrów; w r. 1834 było w nim chorych 42, wyszło 5, umarło 5, na r. 1835 zostało 32.

4) Dom sierót, pod dozorem Siostr Mariawitek; w nim r. 1834 było 60 osób, wyszło 21, na r. 1835 zostało 39.

5) Dom podrzutków (Dzieciątka Jezus) pod zarządem Siostr Miłosierdzia; w r. 1834 było dzieci płci obojej 415, wyszło 33, umarło, 111, na r. 1835 zostało 271.

6) Szpital żydowski, pod zarządem starszych gminy żydowskiej. W r. 1834 było w nim chorych 2361, wyszło 1891, umarło 261; na r. 1835 zostało 209.

Oprócz tych dobroczynnych zakładów są jeszcze i inne, a z nich najznakomitszy:

Towarzystwa dobroczynności, potwierdzonego przez Monarchę w r. 1808. Kapitał jego wynosił 1 Styczn. 1835 r. 1000 dukatów, 52,134 r. 50 k. srebr. i 20 tysięcy r. ass.

W ciągu r. 1834, biorąc średnią liczbę, towarzystwo opatrywało codziennie ubogich 642, i na ten przedmiot wydało 18,552 r. 90¾ k. sr. Towarzystwo ma swoję szkołę głuchoniemych i szkołę w której uczą czytać, pisać, religii i arytmetyki. Ludzie dojrzali i starzy pracować jeszcze mogący, zajmują się pożytecznemi robotami, jako to: przędzą lnu i wełny, wyrobem prostego sukna, kołder, pończoch, waty, różnych rzeczy stolarskich i ślusarskich. Towarów wyrobionych w domu towarzystwa pozostało w sklepie na r. 1835 za 1351 r. 61½ k. sr.

Mówiąc o zakładach dobroczynnych, należy wspomnieć i o uczynku obywateli Telszewskich Progulbickich, którzy, zapisem potwierdzonym w r. 1833 przez Ministerstwo Spraw wewnętrznych, przeznaczyli ze swego majątku Użbiudzie 120 r. sr. i całą ruchomość na rzecz Wileńskiego Reformowanego Zboru, pod warunkiem, aby s procentu wychowywała się jedna uboga dziewczyna, szczególnie z ich imienia.

W gubernii Wileńskiej w r. 1834 urodziło się dzieci płci męskiej 22,788 i żeńsk. 28,871, w ogóle 51,659; w tej liczbie wyznania Grecko-rossyjskiego męsk. 218, żeńsk. 174; Rzymsko-katolickiego męsk. 20,082, żeńsk. 26,152; Ewangelicko-reformowanego męsk. 179, żeńsk. 190; Grecko-unickiego męsk. 868, żeńsk. 760; starowierców i roskolników różnego nazwiska męsk. 339, żeńsk. 374; żydow męsk. 1081, żeńsk. 1196; karaimów męsk. 9, żeńsk. 8; tatarów męsk. 12, żeńsk. 17. — Umarło mężczyzn 17,571, kobiet 16,771; w ogóle 34,342; w tej liczbie: wyznania Grecko-rossyjskiego męs. 105, kob. 44; Rzymsko-katolickiego m. 16,030, k. 15,055; Ewangelicko-reformow. m. 111, k. 106; Grecko-Unickiego m. 386, k. 388; starowierców i roskolników m. 156, k. 183; żydów m. 769, k. 979; karaimów m. 3, k. 2; tatarów m. 11, k. 14.

W całej gubernii 1 Stycz. 1834 spraw nieskończonych było 20,527; do tego w ciągu roku przybyło 17,682; z nich w ciągu roku skończono 29,611. Pozostało 1 Stycz. 1835 r. spraw nieukończonych 8598. W ciągu r. 1834 schwytano w gubernii 623 zbiegów wojskowych,

1618 włóczęgów. W gubernii liczy się 67 fabryk, a mianowicie: fajansowych 2, farbiernia 1, gancarskich wyrobów 8, cegielni 12, laku 1, szkła 2, żelaza 1, płócien 8, ceraty 2, kapeluszów 4, tytuniu 3, bawełnianych wyrobów 2, sukna 2, skór 12, świec 7.

(*Dz. Min. Spraw Wewn. 1835 No. 6.*)

Lista imienna osób mających udział w rewolucyi, niekorzystających z udzielonej amnestyi i wyszłych zagranicę.

(Ciąg dalszy. Patrz N. 76.)

2124. Walęcki ditto.—2125. Wyszomierski Jan ditto.— 2126. Wojewódzki Józef ditto. — 2127. Walczewski Wawrzeniec ditto. — 2128. Woroniecki xiążę Lucyan ditto. — 2129. Wężyk Władysław ditto. — 2130. Wazycki Józef ditto. — 2131. Wnorowski Piotr Podporucznik. — 2132. Wiśniewski Mikołaj żołnierz.— 2133. Witkowski Tadeusz ditto. — 2134. Wołłowicz Ignacy były wojskowy. — 2135. Wątrobka Reces ditto.—2136. Wąsowski Felix ditto. — 2137. Wyszkowski Jan Adam ditto. — 2138. Wierzbicki Jan ditto. — 2139. Wysiekierski Bolesław uczeń Warsz. Uniw. — 2140. Wierzbicki Dominik były wojskowy. — 2141. Wyleżyński b. Wójt gminy Monkotowa. — 2242. Wawrowski Tomasz Podporucznik. — 2143. Walewski Michał ditto. —2144. Walewski Felix Major. — 2145. Wydrzychowski Leon Akademik. — 2146. Wels Wolfgang Doktor. — 2147. Wierzbicki Józef Pisarz z pułku 5 piechoty liniowej. — 2148. Wereszczyński Adolf Podporucznik. — 2149. Wereszczyński Maurycy Kapitan. — 2150. Werner Jan były żołnierz.—2151. Wern Józef żołnierz.— 2152. Weselowski Roman kadet. — 2153. Weferski Albin Podporucznik. — 2154. Weferski Mikołaj ditto. — 2155. Wieczkowski Jan dymis, Podporucznik. — 2156. Wilczyński Jan Podporucznik. — 2157. Wilczyński Józef podoficer.— 2158. Wilczyński Marcelli Podporucznik. —2159. Winnicki Emil ditto. — 2160. Winter Antoni ditto. — 2161. Wiśkiewicz Karol Porucznik. — 2162. Wiśniewski Adam ditto. —2163. Wiśniewski Antoni Podporucznik. — 2164. Wiśniewski Jan Porucznik. — 2165. Wiśniewski Tomasz Podporucznik. — 2166. Wiśniowski Andrzej były Podporucznik. — 2167. Witkowski Jan podoficer. — 2168. Wittorski Michał Podporucznik.— 2169. Wichliński Wacław Chorąży. — 2170. Wichliński Józef Nauczyciel. — 2172. Wiewiorowski Erazm żołnierz. — 2174. Wodziński Antoni Podporucznik. — 2175. Wodziński Michał ditto. — 2176. Wojewódzki Wilhelm podoficer. — 2177. Wojna Józef niewiadomy. — 2178. Wojnarowski Józef Kapitan. — 2179. Wojtkiewicz Jan podoficer. — 2180. Wojczechowski Piotr Kapitan gwardyi cechowej. 2181. Wojczechowski Franciszek Porucznik. — 2182. Wolski Antoni obywatel później Podpor.— 2183. Wolski Waleryan podoficer. — 2184. Wolski Hieronim Akademik. — 2185. Wolszlegier Ignacy Rotmistrz. — 2186. Woronicz Jan Porucznik. — 2187. Wojakowski Karol Chorąży. — 2188 Wojakowski Leonard podoficer. — 2190. Wronna Alexander ditto. — 2191. Wronnicki Józef Kapitan.—2192. Wroński Adam Podporucznik. — 2193. Wolczyński Antoni podoficer.— 2194. — Wysocki Józef żołnierz. — 2195. Wysocki Xawery podoficer. — 2196. Wysocki Nikodem xiądz.— 2197. Wychowski Antoni Podporucznik. — 2198. Wychowski Jan ditto. — 2199. Wychowski Stanisław ditto. — 2200. Wysławski Marcelli podoficer. — 2201. Wisanowski Julian niewiadomy. — 2202. Wiszniewski Zenon Porucznik. — 2203. Węgierski Ferdynand były wojskowy. — 2204. Węgierski Karol ditto. — 2205. Wężopolski Józef Porucznik.—2206. Zaręba Antoni Podporucznik. — 2207. Zdanowski J. niewiadomy. — 2208. Ziemencki Józef deputowany obwodu Wieluńskiego. — 2209. Zamojski hrabia Zdzisław Podporucznik. — 2210. Zakrzewski Alfons ditto. — 2211. Zwierczyński Wojciech Porucznik. — 2212. Zmorski Teofil Podporucznik. — 2213. Zabokrzycki Edward ditto. — 2214. Zabokrzycki Hilary ditto. — 2215. Zwirski Stanisław ditto. — 2216. Zakinot Napoleon ditto. — 2217. Zubowski Kazimierz urzędnik policyi.—2218. Zakrzewski Michał Akademik.— 2219. Zacharewicz Sylwester ditto. — 2220. Zarzycki Tomasz żołnierz. — 2221. Zemiński Kazimierz ditto. — 2222. Zelebelt Albert podoficer. — 2223. Żychliński Jan uczeń.— 2224. Zambrowski Kajetan Akademik. — 2225. Zembicki Piotr ditto. — 2226. Zieniecki Wincenty ditto. — 2227. Zawisza Konstanty żołnierz. — 2228. Zaniewski Antoni ditto. — 2229. Zaruski Konstanty ditto. — 2230. Zwierszchowski Adam student. — 2231. Zieliński Kazimierz żołnierz.— 2232. Zejdler Franciszek ditto. — 2233. Zieleniewski Felix ditto. — 2234. Zieliński Józef student. — 2235. Zalewski Piotr żołnierz.— 2236. Zaborowski Michał gimnazista. — 2237. Zieliński Władysław student.—2238. Zubikowski Józef żołnierz.— 2239. Zakrzewski Sylwester ditto. — 2240. Zawadzki Ignacy gimnazista. — 2241. Zakrzewski Mikołaj żołnierz. — 2242. Zarzycki Jan Ekonom. — 2243. Zieleniewski Anzelm gimnazista. — 2244. Zalewski Cypryan żołnierz. — 2245. Zarecki Teofil gimnazista. — 2246. Zajączkowski Stanisław Akademik. — 2247. Zagarzewski Michał student. — 2248. Zdrowski Władysław ditto. — 2249. Żydek Maciej żołnierz. — 2250. Zyźniewski Daniel ditto. — 2251. Zakowski Julian ditto. — 2252 Zabłocki Major. — 2253. Złotaszewski Porucznik — 2234. Zieliński R. ditto. — 2255. Ziemacki M. ditto.— 2256. Zdanowski J. ditto. — 2257. Zapolski A. ditto.— 2258. Zabokrzycki ditto. — 2259. Znoiński hr. Józef ditto. — 2260. Zalewski A. ditto. — 2261. Zabicki S. ditto. — 2262. Zajfert ditto.—2263. Zyzniewski T. ditto.—2264. Żukowski T. ditto. — 2265. Zieliński M. ditto.— 2266. Żykiewicz T. Chirurg.—2267. Zawadzki Jakób Kapitan.

(*d. c. p.*)

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń 3 Października. Xiążę Fryderyk Józef Schwarzenberg obrany został xięciem arcybiskupem Salzburskim w kapitule, która się odbyła 23 Września.

— Cesarz Jmć nadał tytuł xięztwa dobrom zwanym Plass, należącym do xięcia Metternich, który do dawnych swych godności przybierze tytuł xięcia de Plass. Minister

*

stanu i konferencyj hrabia Kollowrath wyniesiony został na godność xiążęcą.

— Gazeta dzisiejsza ogłasza traktat handlu i żeglugi, zawarty 4 Marca b. r. w Atenach, między Austryą a Grecyą. Traktat ten ugruntowany na zupełnej wzajemności i równości praw, składa się z 16 artykułów. Wymiana ratyfikacyi miała miejsce w Wiedniu 9 Września.

Londyn 2 Października. Król Jmć s Królową Belgów przybyli 29 z. m. do Ramsgate. Wszystkie gazety powtarzają dawniejsze swoje twierdzenia iż wizyta ta niema żadnego celu politycznego, i że przedsięwziętą jedynie została dla poznajomienia się Królowy Belgów s xiężną Kent i jej córką, co nie tak łatwo mogłoby się było wykonać przez podróż xiężny Kent z jej córką do Bruxelli, gdyż ta ostatnia, jako następczyni tronu W. Brytanii, niemoże s kraju wyjeżdżać bez zezwolenia parlamentu. Powiadają, iż Król Jmć Angielski s Królową przybędą także do Ramsgate, gdzie znajduje się już xiążę de Nemours, xiążę Wellington i wiele innych znakomitych osób. Jenerał Sebastiani, który 1 b. m. odpłynął z Dover do Francyi, przejeżdżał także przez Ramsgate, i miał posłuchanie u Króla Leopolda.

— P. O'Connell skończywszy przejażdżkę swoję po Szkocyi, wrócił 29 z. m. do Dublinu. S Kelly, granicy Szkockiej, napisał list do jednego s przyjaciół swoich w tém mieście, oznajmując mu radość swoję ze spółczucia jakie mu się udało pomiędzy szkotami a irlandczykami wzbudzić, i oświadczając życzenie ażeby s powodu powrotu do Dublinu niewychodzono na jego spotkanie s chorągwiami ani innémi symbolicznémi znakami. Wszakże, lubo uczyniono zadość żądaniu P. O'Connell do do chorągwi, zbieg ludu na jego przyjęcie nie był przeto mniejszym. Pomimo ulewnego deszczu, przeszło 60,000 mieszkańców, jezdnych i pieszych, wyszło naprzeciw niemu do Kingstown, i od samego rana oczekiwało go na brzegach, gdyż okręt na którym jak sądzono wracał, zdala był dostrzeżony. P. O'Connell wszakże przybył na innym okręcie, dopiero we cztery godziny poźniej; jeszcze na pokładzie witany był przez deputacye cechów rzemieślniczych, i śród niezmiernego zbiegu ludu przeprowadzony aż do mieszkania. Tam, z balkonu swojego, P. O'Connell miał do zgromadzenia krótką lecz energiczną przemowę, w której podziękowawszy za dobre przyjęcie, zdał krótką sprawę s podróży swojej w Szkocyi, zapewniał że nigdy walczyć nie przestanie w sprawie Irlandyi, i że wszelkiemi siłami pomagać będzie ministerstwu i lordowi Namiestnikowi, a starać się o reformę izby parów.

— Według wiadomości s Kaisarich, starożytnej Cesarei w Kappadocyi, miasto to z wsiami okolicznemi zostało po większej części zniszczonem przez okropne trzęsienie ziemi, jakiego w stronach tamecznych niebyło jeszcze przykładu.

13*go* Sierpnia, około piątej wieczorem, s podnoża góry Ardgeh, o którę miasto jest opartem, wzniosł się gęsty dym, s którego, śród okropnego łoskotu wymykały się kolumny płomieni, jak s krateru wulkanu. W tejże chwili ziemia zaczęła się poruszać i nastąpiło gwałtowne trzęsienie. Wstrząśnienia te trwały przez 7 godzin, bez żadnej prawie przerwy, tak jakby na morzu pośród burzy.

Przeszło 2,000 domów rozwaliło się; postrach i przerażenie powszechne doszły najwyższego stopnia; mieszkańcy uciekali tłumami na pola: lecz wielu też zostało pod gruzami domów zagrzebanych. Ogółem zginęło do 150 ludzi. Aż do 20*go* nie przestawano czuć co dnia po kilka wstrząśnień; lecz te już były daleko mniej silne od pierwszych. W tym czasie mieszkańcy Kaisarieh rozłożeni obozem na równinie, lub w okolicznych wioskach, nie mogli jeszcze do miasta wrócić.

Wszystkie wsie położone na południe góry Ardgeh na linij od 30 mil rościągłości niezmiernie ucierpiały. Większa część mieszkań została do szczętu zniszczoną.

— Wiadomości s Chili mówią nam także o nowem trzęsieniu ziemi, które dało się czuć w Valparaiso i wszystkich miastach aż do Valdivia, tudzież od Mendoza, na północ Kordylijerów, aż do wyspy Juan Fernandez, o 4 mil od brzegu, gdzie widziano o pół mili od ziemi kolumnę dymu i płomienia, wytryskującą z morza, które w tém miejscu ma 100 sążni głębokości. Szczęściem miasta Valparaiso i St.-Jago wychodziły z obrębu najgwałtowniejszego działania, lubo mimo to nawet znacznie ucierpiały. U wielu okrętów na morzu maszty zostały połamane. Jedyną przepowiednią tego fenomenu był głuchy łoskot podziemny. W chwilę zaś potém ziemia wstrząsła się s taką gwałtownością, iż ludziom trudno się było utrzymać na nogach.

Domy nie mogły wytrzymać ani minuty; belki ich natychmiast s karbów wyszły, i ściany waliły się jedna po drugiej, przez pięć minut przez które najmocniejsze wstrząśnienie trwało. Zaledwie zostało po jednym całym domie w la Conception, Talchuana, Yome i innych, jakby dla wskazania miejsca na którem miasta te stały. Okropna ta scena uderzyła lud myślą iż nastąpiło skończenie świata. Szczęście jeszcze iż to we dnie przypadło: gdyż nocą trzecia część mieszkańców ledwoby śmierci ujść mogła.

Zaledwie ochłonąwszy s przestrachu, nieszczęśliwi mieszkańcy miast wspomnionych, śpieszyli zbierać ostatki zniszczonego mienia, kiedy nagle morze, znowu się wzburzywszy, wzniosło się jakby murem do bardzo znacznej wysokości, i zaledwie dało im czas schronić się na góry. Wzniósłszy się do takiej wysokości, morze, z gwałtownością potoku, runęło na ostatki miast zniszczonych i pochłonęło wszystko co tylko znalazło się na drodze. Ta ostatnia klęska dopełniła nieszczęścia mieszkańców, którzy ujrzeli się pozbawionemi wszelkich środków do życia, gdyż morze zabrało s sobą wszystko co było w spichrzach i magazynach.

Okręty na morzu, zostały pozrywane ze swoich kotwic, pochłonięte lub wyrzucone na brzeg. Morze podniosło się było do 24 stóp wysokości nad zwyczajną swoję powierzchnię: lecz w chwili kiedy zalało brzegi, okręty potrzebujące 54 stóp wody osiadły na dnie.

— Wiadomości s Portugallii ciągle są zaspakajające Interesa finansowe idą coraz lepiej i z roskazu ministra skarbu, P. Silva Carvalho, spaloną zostanie nowa summa 30,000 f. sterl. w papierach pożyczki portugalskiej. Przedaż dóbr narodowych przynosi daleko więcej zysku aniżeli się spodziewano. Rząd zajmuje się teraz projektami wielu wewnętrznych ulepszeń i upiękrzenia stolicy.

— Wielkorządzca Indyj lord Auckland wyjechał 30 Września z Londynu do Portsmouth, gdzie ma się zabrać na okręt dla udania się na miejsce swego przeznaczenia.

Paryż 2 Października. Król Jmć wyjechawszy 30 z. m. s Paryża, tegoż dnia o 8½ wieczorem przybył do Fontainebleau.

— Wiele gazet tutejszych, niewyjmując nawet *Journal des Débats* oznajmiło ostatniemi dniami, iż kilka znanych dzieł, zostało na żądanie prokuratora Królewskiego skonfiskowanych. W ich liczbie wymieniano: *la Pucelle* Woltera, *Guerre des Dieux* Parny, *Jacques le Fataliste* Diderota, *Contrat Social* Rousseau i in.—*Journal de Paris*, w jednym artykule swoim z d. 1 b. m., ile się zdaje urzędowym, zbija zupełnie te twierdzenia, zapewniając iż nie skonfiskowano żadnego z dzieł filozoficznej treści, czy to złych czy dobrych. Zabrano tylko kilka pism gorszących, których wystawa i sprzedaż została zabronioną. «Zresztą, dodaje *Journal de Paris*, nikt niepowinien sądzić, iżby rząd chciał wypowiadać wojnę wielkim pisarzom zeszłego wieku, lub ich dziełom.»

— 2 b. m. zrana odbył się obrzęd pogrzebowy Belliniego. O 9*ej*, cug wyruszył z jego mieszkania. Końce całunu utrzymywali PP. Cherubini, Rossini, Paer i Caraffa. Wszyscy prawie znakomici paryscy artyści połączyli się do tego cugu, który o 10½ przybył do kościoła Jnwalidów. Tam, podczas nabożeństwa, PP. Tamburini, Rubini, Lablache i Iwanow, wykonali kwartet wokalny, po którym orkiestra zaczęła requiem Cherubiniego. O 1*ej* cug żałobny udał się na smętarz Père Lachaise.

— W *Mémorial Bordelais* z d. 27 i 28 z. m. czytamy wiadomość iż junty Arragońskie, dowiedziawszy się o nowej zmianie ministerstwa, przesłały Królowej Jmci prośbę o rozwiązanie rady rządowej, utworzonej na mocy testamentu Ferdynanda VII. Junty te przybierają co dnia charakter bardziej rewolucyjny. Według listów z Madrytu, byli ministrowie: PP. Torreno i Martinez de la Rosa, równie jak i członkowie rady regencyi PP. Amarillas i Ofalia, lękają się nawet o bezpieczeństwo osobiste, i są jakoby uwięzieni w Madrycie. Exaltowani mieszkańcy prowincyonalni napadają wszystkich kogo za te osoby biorą, domyślając się iż niechybnie usiłować będą przemknąć się za granicę.

— W *Journal de Paris* czytamy: «Junta Barcelony oświadczyła iż zatrzyma jedynie władzę swoję do czasu przyjazdu nowego kapitana jeneralnego, któryby na powszechnę ufność zasługiwał. Zaleca także wypędzać s kraju cudzoziemców nie przedstawujących dostatecznych rękojmi.»

— 21 z. m. don Karlos wszedł do Tolozy, ze swoim głównym sztabem, ministrami, świętą kompaniją i 1szym bataljonem przewodników alawskich.

— W *Phâre de Bayonne* z dnia 29 z. m. czytamy: «21 b. m. w okolicach Balmaceda zaszła znaczna utarczka, w której uczęstniczyli Kordova i Esparterro. Na czele karlistów znajdowali się Moreno, Castor i Villareal. Bitwa daleko była żwawszą od poprzedzających. Wojsko rządowe liczyło do 13,000 ludzi, karliści zaś 14 bataljonów. Ci ostatni, po pięciogodzinnej walce zmuszeni wreszcie zostali do ustąpienia, straciwszy 300 zabitych i około 800 ranionych. Wojsko Królowy straciło także około 150 zabitych i 500 rannych.

— Nuncyusz papieski w Hiszpanii wyjechał z Madrytu do Corogne, skąd udał się morzem do Francyi i przybył już do Paryża.

— Korpus ochotników angielskich, znajdujący się pod roskazami pułkownika Evans, i liczący razem z ludźmi jeszcze z Londynu spodziewanemi 8,739 żołnierzy, podzielony został na cztery brygady. Pierwszą lekką dowodzi jenerał Reid, pierwszą brygadą pieszą jenerał Evans (brat naczelnego dowódzcy), drugą pieszą jenerał Chichester, a trzecią pułkownik Shars. Jazda liczy 602 koni, a artyllerya 379 ludzi, składających trzy bateryе.

Najnowsze wiadomości.

Paryż 5 Października. Król Jmć z rodziną swoją wrócił tu s Fontainebleau 2 b. m. w nocy.

— Nowy poseł rossyjski hrabia Pahlen, spodziewany tu jest 10 b. m.

— Postanowieniem Królewskiem z dnia 31 Sierpnia, bawiącemu tu doktorowi Hahnemann nadanem zostało pozwolenie wolnego praktykowania we Francyi według jego systematu.

— Doktorowie, w liczbie 8, zajmujący się dotąd leczeniem Fieschi, uznali go już zupełnie przywróconym do zdrowia. Rzecz dziwna, że Fieschi, zostaje w najmocniejszem przekonaniu, iż przez wystrzał jego machiny nikt nie został zabitym, i że największą karą jaka go czeka będzie zesłanie do osad. Utrzymano go w tym błędzie przez osobne wydanie *Journal de Paris*, który codziennie w innej treści bywa dla niego drukowany. Zamieszana do sprawy Fieschi kobieta Petit została już na wolność wypuszczoną.

— Według najnowszych wiadomości, czyli raczej pogłosek z nad granic Hiszpańskich, don Karlos 26 z. m. nagle s pośrod wojska swojego zniknął. W Madrycie zaś, P. Mendizabal, widząc iż junty prowincyonalne wcale o uległości nie myślą, podał się jakoby do dymissyi, którą w d. 25 z. m. od Królowy otrzymał.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Anglik jeden w Southampton dokonał ostatniemi czasy szczególnego zamiaru, który go niemało pracy i pieniędzy kosztował. Kupił on 14,000 butelek i w nich zamknął 6,000 exemplarzy xiążki, zawierającej krótki zbiór Historyi powszechnej. Butelki te, jak najstaranniej zakorkowane i zasmolone, kosztem jego zawiezione zostały do Islandyi i z należytemi ostrożnościami spuszczone na dno najgłębszej przepaści, jaką w pasmach gór, przerzynających tę wyspę, znaleść można było. Tym sposobem w razie nawet całkowitego przewrotu, jakiemu kula ziemska w przyszłych wiekach uledzby mogła, w razie zaginienia wszelkich xiążek, butelki jego, wypływając na ocean, zachowają dla następnych pokoleń pewną liczbę exemplarzy historyi ich przodków.

— Na posiedzeniu Akademii nauk paryskiej doktor Larrey czytał rzecz o cholerze, którą w południowej Francyi obserwował. Ta rosprawa, wkrótce mająca wyjść z druku, obudzi największy interes. Zdaniem P. Larrey grasowanie cholery przypisane być powinno znajdowaniu się w powietrzu pewnego gatunku niezmiernie drobnych owadów. To zdanie nie może nie ściągnąć powszechnej uwagi lekarzy' ze względu na powagę autora, znanego ze swej

biegłości i doświadczenia. Jeżeli to postrzeżenie zostanie sprawdzone i tym sposobem odkryta pierwsza przyczyna cholery, nietrudno będzie sztuce lekarskiej znaleść środki zapobiegające i skutecznie leczące.

Rozmaitości.

Bibliografija.

Dzieje narodu Polskiego napisał J. S. Bandtke, wydanie trzecie, 2 tomy. Wrocław 1835. Cena w Warszawie zł 35.

Manfred poema dramatyczne Lorda Byrona; przekład E. Bojanowskiego. Wrocław 1835.

Nauka Owczarska z niemieckiego oryginału J. G. Elsnera, na język polski przełożona. Wrocław 1835.

Wykład historyczno praktyczny porządku i postępowania wewnętrznego w sądzie appellacyjnym i Trybunałach cywilnych Królestwa Polskiego przez Augusta Heylmana. Warszawa 1835. (zł. 6 gr. 20).

Historyja prawodastw słowiańskich przez Alex. Maciejowskiego. Tom czwarty. Warszawa 1835.

O kuracyi zimną wodą dzieło Doktora Fabricius, przełożone przez Dokt. Med. J. Kuleszę. Warszawa 1835. (zł. 12).

Nowy słownik Rossyjsko Polski we 2 tomach. Warszawa 1835. (Przedaje się w Drukarni Banku Polskiego w Warszawie po zł. 14. Ma wyjść poźniej część polsko-rossyjska.)

Nowe Kazania na niedziele całego roku, dni świąteczne, passyonalne i przygodne, przez X. Kajetana Gawińskiego, we czterech tomach. Wrocław 1834. (cena zł. 30.)

Bóg celem mych myśli i uczuciów przez X. Kajetana Gawińskiego. (zł. 6.)

Cześć Boża to jest dokładny zbiór modlitw do publicznego i domowego nabożeństwa dla chrześcian wyznania Rzymsko-katolickiego. Przez X. K. Gawińskiego. Wrocław i Warszawa.

Pustelnik s czarnego grobowca tłumacz. s franc. przez A. R. wedwóch tomach. Warszawa 1835.

Małpa w wesołym humorze, powiastka zabawna dla małych dzieci, po polsku i po francusku, z 16 rysunkami. Warszawa 1835.

Do xięgarni Warszawskich nadszedł.

Nowy słownik Polsko-niemiecki Mrongowiusza i przedaje się po zł. 30. Prenumerata na mający wyjść słownik niemiecko-polski w nowem wydaniu przyjmuje się po zł. 25.

S początkiem Lipca b. r. wychodzić zaczął w Krakowie Przewodnik Wiejski, pismo tygodniowe rolnictwu, przemysłowi i wiadomościom gospodarskim poświęcone.

Nowy poszyt tomu 1*go* Kwartalnika Naukowego wydawanego w Krakowie, przez A. Z. Helza zawiera następujące artykuły: 1) Rys filozoficzny umiejętności (ciąg dalszy) obejmujących zasadę filozofii natury. 2) O lennictwie i feudalności u sławian od połowy XIV wieku. 3) Rys systematu umiejętności prawa, ze względem na tegoczesne wykłady części jego w uniwersytetach. 4) O poważaniu prawników. 5) O grzywnach za czasów Kazimierza W. 6) Teatr i Alexander Fredro. 7) Ważniejsze nowe dzieła europejskie w przedmiocie filozoficznym, prawnym, historycznym i t. d.

— Najstarszemi w dzisiejszem xięstwie Poznańskiem klasztorami są: klasztor Kanoników Laterańskich w Trzemesznie i klasztor Benedyktynów w Mogilnie, w departamencie Bydgoskim. Ten ostatni miał znaczne dobra nadane przez xięcia Bolesława, jeszcze w r. 1068, to jest wkrótce po zaprowadzeniu w Polsce wiary chrześciańskiej. Akt nadania dotąd uchowany, nosi datę de anno incarnationis dominical. (?) millesimo sexagesimo octavo idus (?) Aprilis w Płocku. Pisany na pergaminie z niewielu skróceniami, bez pieczęci, której ślad powziąść można z naznięcia u dołu. Pismo samo zgadza się ze współczesnem jakie jest w aktach niemieckich. Akt ten ma być ważny i w historycznym i w geograficznym względzie.

(Prusk. Rząd. Gaz. 1835 No. 191.

Xiążki w Rossyi w r. 1834. W ubiegłym roku wyszło w Rossyi xiążek 844, to jest 86 więcej niż w r. 1833. W tej liczbie 728 pism oryginalnych, a 116 tłumaczonych. W peożwnaniu z r. 1833 wyszło oryginalnych pism 93 więcej. Wszystkie w ogóle xiążki wynoszą do 10,242 arkuszy druku, s których 8,209 idzie na pisma oryginalne, a 2033 na przekłody. obliczając tytuły, tłumaczenia składają $\frac{1}{7}$, a oryginalne pisma $\frac{6}{7}$ ogólnej liczby.

Xiążek szkolnych czyli naukowych było *więcej*, niż xiążek samej literatury: pierwszych 430 (359 orygin. 71 tłumacz.), drugich 271 (226 oryg. 45 tłumacz.)

Romanse i powieści składały podobnie jak i w r. 1833, połowę prawie tytułów xiążek samej literatury. Oryginalnych było daleko więcej niż przekładów.

W przedmiocie filologii liczba xiążek prawie się podwoiła w porównaniu z r. 1835. Xiążek historycznych było także daleko więcej.

Pism o filozofii, naukach przyrodzonych, matematycznych i wojennych było tyleż prawie co w r. 1833. Teologicznych mniej. Medycznych, prawnych i politycznych mniej prawie połową.

W języku Rossyjskim wyszło w ogóle xiążek 523, w tymże języku razem z innemi 18; w polskim 37; w żmudzkim 3; niemieckim 91; łotewskim, estońskim, fińskim i szwedzkim 26; francuskim 36; angielskim 1; włoskim 3; hollenderskim 1; łacińskim 41; łacińskim i rossyjskim, łacińskim i niemieckim 5; nowogreckim 3; arabskim 1; perskim 1; hebrajskim i niemieckim 1.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 7-го Октября 1835. *Ценсоръ П. Гаевский.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.